Dla Krysi

Szanowna Pani Prezes! Nasza Krysiu kochana!
Tyle lat z nami byłaś i po co ta zmiana?

Po co nas przekonujesz, ze każdy to zmierzy?
Przecież to jest nieprawda, nikt w to nie uwierzy!

Traktowałaś nas wszystkich, jak swoją rodzinę.
I dlatego dziś każdy ma tak smutną minę.

Lata nam mijają, a głowy siwieją,
Za to nasze oczy, bez przerwy się śmieją.

Jest w tym Twa zasługa i Twoje staranie,
Gdy organizujesz kolejne spotkanie.

Aby wziąć w czymś udział, potrzeba zapału.
Zachęcałaś wtedy: „Dasz radę! Pomału”.

Tak nas kreowałaś i tak nas uczyłaś.
Z nami wszędzie byłaś, nam towarzyszyłaś!

Poszerzałaś wciąż kręgi naszych znajomości
Zewsząd zapraszałaś coraz nowych gości.

Dodawałaś sławy naszej okolicy.
Rozpropagowałaś UTW w Świdnicy.

Teraz, to nie będą wyrzuty i żale .
Bo cieszymy się tym, co dawałaś stale!

Za radość ze spotkań, turniejów tak wielu,
Za nasze zwycięstwa, dążenia do celu!

Dziś Ci dziękujemy serdecznie i szczerze,
Za lata spędzone w takiej atmosferze!

Za chwile wesołe, i piękne i ważne,
Z nami wyśpiewane, wytańczone także!

Niech los łaskawie zawsze Cię traktuje,
A życzliwych Ci ludzi nie brakuje

Wanda Karaśkiewicz 22.04.2015